

# Wyspy Salomona zacieśniają współpracę policyjną z Chinami

11 lipca 2023

Wyspy Salomona, państwo znajdujące się w zachodniej części Oceanu Spokojnego, zacieśniają współpracę z Chińską Republiką Ludową. W poniedziałek 10 lipca 2023 roku strony te podpisały 9 dokumentów, z czego jeden – „Plan implementacji” – dotyczył współpracy policyjnej pomiędzy tymi krajami.



Jak można się domyślać, umowa ta została zawarta ze względu na zbliżające się w tym kraju Igrzyska Pacyfiku, w trakcie których zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom oraz kibicom i turystom będzie niezwykle istotne z punktu wizerunku kraju, który może istotnie wpłynąć na jego dochody w przyszłości, chociażby z racji przyszłych imprez sportowych, które tam będzie można zorganizować, jak i ewentualnego wzrostu ruchu turystycznego, który niewątpliwie nastąpi, jeżeli Igrzyska okażą się sukcesem.

Strona chińska zobowiązała się wcześniej do wsparcia policji salomońskiej podczas tej imprezy i po jej zakończeniu. Podobnie postąpiła strona australijska. Jednak Australijczycy postanowili również utrzymać nawet po zakończeniu Igrzysk Pacyfiku swoją wojskową obecność na wyspach. Krótco po tym, jak minister obrony Australii Richard Marles zakomunikował, że Międzynarodowe Siły Wsparcia Wysp Salomona (SIAF), których obecność trwa tam od listopada 2021 roku kiedy to bandy z wyspy Malaita zdewastowały stolicę kraju – Honiarę – zostaną na Wyspach Salomona utrzymane nawet po zakończeniu igrzysk, Sogavare wezwał do rewizji traktatu bezpieczeństwa z Australią podpisanego w 2017 roku, na mocy którego australijskie wojska

zostały na wyspach rozmieszczone.

Jednak napięcia pomiędzy władzami Wysp Salomona a Australią zostały, jak się wydaje, częściowo rozładowane podczas ceremonii z okazji 45-lecia niepodległości państwa, które miały miejsce w piątek 7 lipca 2023 roku. W ich trakcie premier Wysp Salomona pochwalił Canberre za jej wielomiliardową pomoc dla jego kraju, jednocześnie pomijając w tej materii pomoc chińską, dzięki której np. zorganizowane zostaną Igrzyska Pacyfiku 2023. Czy była to jedynie zasłona dymna w przeddzień podpisania umowy o współpracy policyjnej z Chinami, którą chciał uśpić czujność Anglosasów? Wszystko na to wskazuje.

Oprócz umowy o współpracy policyjnej podpisano w poniedziałek 10 lipca również m.in. porozumienie w sprawie Projektu Pomocy Technicznej w dziedzinie Sportu, które wiąże się właśnie z tegorocznymi Igrzyskami Pacyfiku, które będą miały miejsce na Wyspach Salomona na przełomie listopada i grudnia.

Zacieśnienie współpracy w dziedzinie policji pomiędzy Wyspami Salomona a Chinami odbyło się przy okazji wizyty premiera Manasseha Sogavare'a w stolicy ChRL. Jak podaje „Voice of America” salomoński premier ma pozostać w Państwie Środka aż do soboty, a w trakcie tej wizyty ma nastąpić oficjalne otwarcie ambasady Honiary w Pekinie. Premier Wysp Salomona ma odwiedzić także chińskie prowincje Jiangsu i Guangdong.

Pomimo jawnie prochińskiej polityki władz Salomonów, ich przywództwo odżegnuje się oficjalnie od zajmowania miejsca po którejś ze strony rywalizacji o wpływy na zachodnim Pacyfiku. W trakcie uroczystości z okazji salomońskiego święta niepodległości Sogavare jasno zakomunikował, że jego kraj chce być przyjacielem dla każdego i jednocześnie nie chce być wrogiem dla nikogo (żelazna reguła polityki zagranicznej państw pacyficznych). Jednak jednocześnie premier Wysp Salomona dał jasno do zrozumienia, że nie pozwoli, aby którakolwiek ze stron próbowała narzucić jego narodowi obce im

wartości.

Powiedział to w kontekście tzw. ideologii LGBT, a więc spozycjonował się jako wróg ideologii, która jest podstawą polityki zagranicznej dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. Sogavare jasno dał do zrozumienia, że nie życzy sobie, aby spełnianie wymogów LGBT było warunkiem udzielania pomocy jego krajowi. Toteż nie powinien dziwić jego zwrot w kierunku Chin. Chińczycy nie mają zamiaru narzucać swojej matrycy ideologicznej, tożsamościowej czy też cywilizacyjnej ani swojego ustroju politycznego sojusznikom i partnerom. Dlatego współpraca konserwatywnych Wysp Salomona, gdzie 92% społeczeństwa stanowią chrześcijanie, a homoseksualizm jest prawnie zakazany, z Chinami, które nie stosują kulturowego imperializmu, będzie się dużo lepiej układać niż kooperacja Honiara-Waszyngton, której warunkiem może być absurdalne narzucanie przez nieliczną mniejszość swoich wymogów chrześcijańskiej większości.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net